

Targi w obiektywie



Nie ruszając się z miejsca, kierując jedynie obiektyw w różne strony, można uchwycić piękne widoki targowego miasteczka. Oto co nasz fotoreporter ujrzał w swym obiektywie spod pawilonu dziesiątego — w głębi stoi skosko Związku Radzieckiego. Na stronie szóstej prosimy szukać relacji z wędrowki po pawilonie ZSRR.

Fot. (3) — K. Przychodźki

Kazimierz Tarwid stanie ponownie przed sądem

Jak dowiaduje się sprawozdawca sądowy PAP, Prokurator Generalny PRL założył nadzwyczajną rewizję od wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia br. uniewinniającego Kazimierza Tarwida z zarzutu żonobójstwa. Skarga rewizyjna obejmuje 30 stron maszynopisu. W konkluzji tej skargi Prokurator Generalny wnosi o uchylenie wyroku uniewinniającego i przekazanie sprawy Sądowi Najwyższemu w innym składzie do ponownego rozpoznania. (PAP)

Wycieczka z USA w drodze do Polski

W dniu 16 bm. na statku „Batory” odpłynęła z Montrealu do Polski 55-osobowa wycieczka Polonii amerykańskiej. Wycieczka zorganizowana została przez wychodzący w Chicago postępowy tygodnik polonijny „Głos Ludowy”. Na czele wycieczki stoi były senator stanu Michigan, znany działacz polonijny i współredaktor „Głosu Ludowego” Stanisław Nowak, który po wojnie już dwukrotnie odwiedził Polskę.

Po przybyciu do Polski, w dniu 27 bm. wycieczkowicze wezmą udział w pierwszych obchodach Tysiąclecia Polski i uroczystościach zorganizowanych w związku z rocznicą zwycięstwa pod Grunwaldem. (PAP)

Ben Gurion osprawie Eichmanna

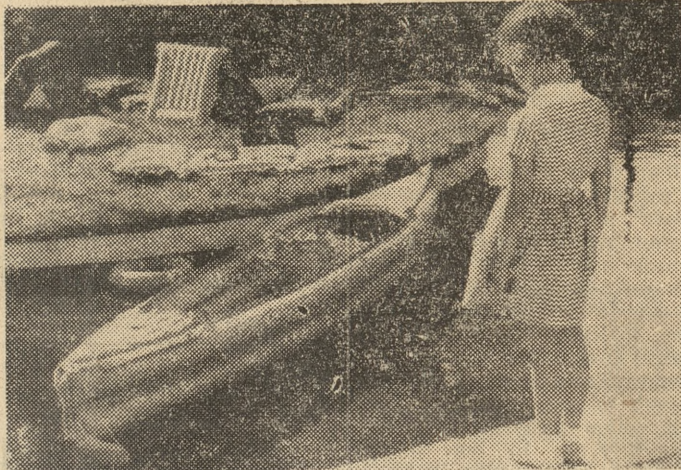
Jak podaje agencja France Presse, premier Ben Gurion był podejmowany w piątek śniadaniem przez Stowarzyszenie Francuskiej Prasy Dyplomatycznej. Ben Gurion oświadczył, że Eichmann będzie sądzony przez trybunał izraelski, i odrzucił kategorycznie sugestie postawienia tego zbrodniarza wojennego przed Trybunałem Międzynarodowym. Trybunał taki nie istnieje — zaznaczył Ben Gurion. Naród żydowski reprezentowany przez państwo Izrael, powinien sądzić Eichmanna. (PAP)



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
sobota, 18 czerwca 1960

Cena 50 gr
Nr 145 (5093)



Na zaimprovizowanym sławie przed pawilonem chemicznym duże zainteresowanie wywołuje wystawa sprzętu turystycznego, m. in. wykonane z gumy pontony, materace itp.

Artyleria chińska ostrzeliwuje wyspy w Cieśninie Tajwanu

Jak podaje Agencja Nowych Chin potężne siły artylerii Chińskiej Republiki Ludowej frontu Fukien rozpoczęły w piątek ostrzeliwanie wysp Quemoy, Tatan i Erh-tan okupowanych przez wojska Ciang Kai-szeka.

Dowództwo frontu Fukien wydało uprzednio orędzie do rodaków zamieszkujących Tajwan, Penghu, Quemoy i Matszu wskazując, że ostrzeliwanie wysp przybrzeżnych jest demonstracją na rzecz poparcia słusznej walki narodów Azji przeciwko imperializmowi amerykańskiemu. (PAP)

Serdeczna gościnność

Telefonem z Rumunii

Chór poznańskiej Filharmonii jest podejmowany w Rumunii z wielką serdecznością. W Bukareszcie, na pożegnanie stolicy urządzono naszym dzieciom przyjęcie w Pałacu Pionierów a panom cocktail w Ministerstwie Kultury.

Tutaj w Orasul Stalin, które w pewnym sensie jest rumuńskim odpowiednikiem Zakopanego i Krynicy, umieszczono nas w najelegantszym hotelu „Karpaty” w warunkach najwyższego komfortu. Dość powiedzieć, że w hotelu mamy własny basen pływacki.

Karmią nas wspaniale, chociaż kuchnia rumuńska jest zupełnie niepodobna do polskiej, co spowodowało już kilka, na całe szczęście niegroźnych zachorowań w zespole. Codziennie menu zestawia lekarz, członek naszego chóru, pan Tomkiewicz.

Chór Stuligróza ma dobrą prasę. Czytamy tu wzmianki o naszym pobycie, oglądamy zamieszczane w gazetach zdjęcia chóru. Cieszy nas to tym bardziej, ponieważ w Rumunii jest teraz pełnia sezonu artystycznego i na przykład w Orasul Stalin w każdy dzień odbywają się interesujące występy estradowe, przedstawienia teatralne, koncerty symfoniczne. Mimo tak wielkiej ilości różnych imprez, na naszych koncertach mamy sale dosłownie nabite publicznością.

Tyle dziś. Dzwoncie jutro.

Pierwsze zgłoszenia na jubileuszowe XXX MTP



Jak się dowiadujemy, przebywający na obecnych MTP oficjalni przedstawiciele Wietnamu, Turcji i Zjednoczonej Republiki Arabskiej zawiadomili dyrekcję Targów Poznańskich o uczestnictwie swych krajów w jubileuszowych, XXX MTP. Ponieważ wielu wystawców pragnie zazwyczaj wcześniej zapewnić sobie odpowiednią powierzchnię na następne Targi — spodziewane są w tych dniach dalsze zgłoszenia do przyszłorocznej imprezy. (c)

Od poniedziałku pracownicy MTP rozpoczynają pracę nad przyszłorocznymi Targami. Będą oni rozdawać wśród wystawców zgłoszenia i materiały propagandowe, oraz udzielać niezbędnych informacji. Jak się dowiadujemy, został już rozstrzygnięty konkurs na plakat XXX MTP, jest bardzo oryginalny, bo z... bocianami.

„STARTY” STARTUJĄ...

Centrala „Varimex” zajmuje się handlem aparaturą laboratoryjną, przemysłową,

Zorin domaga się wyraźnej odpowiedzi

W piątek odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego 10 państw. Głos zabierali przedstawiciele ZSRR, Wielkiej Brytanii, Kanady i Włoch.

Długo i zasadniczo przemówienie wygłosił delegat radziecki, wiceminister W. Zorin, który domagał się wyraźnej odpowiedzi, czy delegacja USA zamierza trwać na negatywnym stanowisku, które prowadzi rokowania rozbrojeniowe do impasu, czy też zmieni taktykę i przystąpi do prawdziwych negocjacji. Zorin odrzucił argumenty Eatona i Ormsby-Gore, wymierzone przeciwko posunięciu proponowanemu przez ZSRR. (PAP)

Turystyczny „most powietrzny”

W dniu 15 bm. na lotnisku w Gdańsku-Wrzeszczu wylądował potężny nowoczesny turbosmigłowiec „Il-18”.

Na jego pokładzie przybyła 100-osobowa grupa turystów z Węgier, inaugurując tym samym „turystyczny most powietrzny” między Budapesztem i Gdańskiem. (PAP)

Kiszi forsuje ratyfikację

W piątek po południu odbyło się posiedzenie rządu japońskiego. Minister spraw zagranicznych Fudżijama oświadczył bezpośrednio potem na konferencji prasowej, że układ japońsko-amerykański zostanie ratyfikowany prawdopodobnie w sobotę przed północą i wejdzie w życie jeszcze w bieżącym miesiącu. Dokumenty ratyfikacyjne zostaną wymienione z ambasadorem USA Mac Arthurem w ciągu 10 dni po ratyfikacji.

Rząd japoński zamierza również ponownie zaprosić prezydenta Eisenhowera. (PAP)

wa, instrumentami medycznymi i narzędziami. Te ostatnie stanowią główny przedmiot transakcji eksportowych. Nie wszyscy wiedzą, że np. nasze narzędzia samochodowe są na wyposażeniu Mercedesów, wozów hiszpańskich i szwedzkich „Volvo”. Naszymi narzędziami posługuje się Philips, ASEA i Mercedes. Ogółem eksportujemy je do 70 krajów. Wysyłamy także za granicę maszyny do szycia (NRF, Anglia, Turcja, Egipt), wysokiej klasy wodomierze (150 tys. sztuk do krajów Afryki, NRD i Bułgarii) i aparaty fotograficzne — „Start”, „Fenix” i „Druh”. „Starty” znalazły uznanie na bardzo trudnym rynku amerykańskim. Nasze aparaty sprzedajemy też do Ameryki Łacińskiej, Francji, Portugalii, Islandii i NRF.

DRUKARNIA W... BIURZE

Niemiecka firma „Omnia” zademonstrowała nam wczoraj niezwykle ciekawą maszynę i urządzenia „Vari-Typer”, zecerską maszynę do pisania, która z powodzeniem zastępuje małą drukarnię, mieszcząc się w małym pokoju. Przy pomocy „Vari-Typer” można nie tylko powielić znaczną ilość egzemplarzy, ale także kopiować rysunki techniczne i... białe krukki księgarskie, z małym prawdopodobieństwem rozpoznania fałszyfikatów.

Nie wykluczone, że „Varimex” zakupi pewną ilość tych maszyn niezbędnych dla niewielkich wydawnictw.

NERKA W... TABLETKACH

Francuskie laboratorium farmaceutyczne Frayse jest żywo zainteresowane naszymi lekami. W zamian za import niektórych polskich specyfików oferuje ono specjalne środki uspakajające, przeciw grzybkom skóry, włosów i paznokci, przeciw skutom i mocznicy. Przedstawiciel tej firmy podarował

także dziennikarzom własny środek — przeciw zmęczeniu Targami... (zs)

TRANSAKCJE

W „Polimexie” podpisano wczoraj ważną umowę między tym przedsiębiorstwem, a czechosłowackim „Strojimportem”. Dotyczy ona eksportu do CSR 70 polskich żurawi budowlanych. Wartość tej transakcji wynosi 6.160.000 rubli.

Również „Strojimport” zakupił wczoraj w „Cekopie” urządzenia uzupełniające do fabryki fenolu, którą buduje nasza centrala w CSR. Wartość kontraktu wynosi 100.000 rubli.

Nadal dobre obroty notuje polski „Coopexim”. Wczoraj podpisano w tej centrali pierwszą transakcję na dostawę do Holandii pulpy wiśniowej i z czarnych porzeczek za sumę 60.000 rubli. Również do tego kraju „Coopexim” wysłał za 120.000 rubli kleju kostnego. Nasze misie, pieski i inne zwierzątka z pluszu zyskują nowych odbiorców. Tym razem handlowcy brytyjscy zakupili tych zabawek za 60.000 rubli. Natomiast cepeliowskie wyroby trafią po raz pierwszy do NRF, która nabyła ich wczoraj za sumę 10.000 rubli. (c)

Brno zaprasza

Szef Biura Prasowego Targów Brneńskich — Fr. Kulovany, który przebywał wczoraj w Poznaniu poinformował nas o tegorocznej imprezie, jaka odbędzie się tam 11—25 września.

Dotychczas wpłynęły zgłoszenia wystawców z 31 krajów. W Targach uczestniczyć będą wszystkie kraje demokracji ludowej, ogółem ekspozycji za granicą obejmie 55 proc. całej powierzchni.

Specjalnością Brna będą tym razem maszynowy dla przemysłu obrabiarkowego. Z tej okazji 80 proc. całej ekspozycji będzie w układzie branżowym. Podczas Targów zostanie zorganizowane międzynarodowe sympozjum naukowe z udziałem polskich specjalistów. Cieszy wysłać też chętnie zaproszenia dla naszych fachowców z przemysłu. (z)



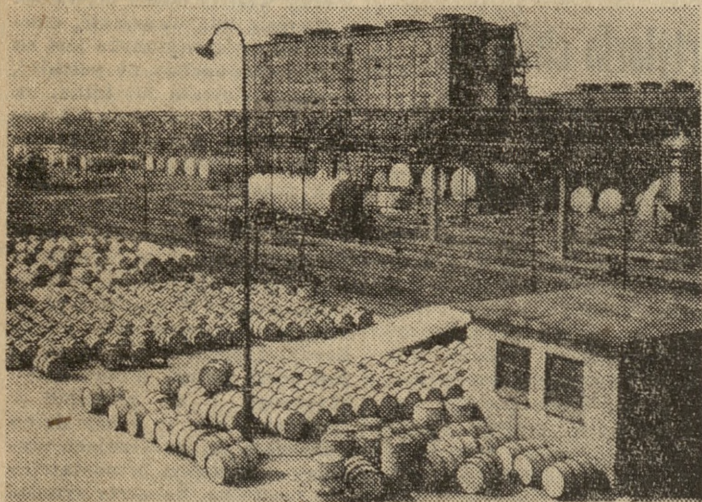
Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady deszczu. Możliwe lokalne burze i gwałtowne mgły. Temperatura maksymalna od 17 st. nad morzem do 22 st. w głębi kraju. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich.



Redaktor naczelny — Leonard Wachański, zastępca redaktora naczelnego i kierownik działu publicystyki — Eugeniusz Kitzmann, sekretarz redakcji — Marian Flejserowicz i Wiesław Porczyński, kierownicy działów: miejskiego — Eugeniusz Cofa, sportowego — Tadeusz Kaczmarek, terenowego — Józef Pieprzyk.

Delikatny serwis informacyjny-polityczny do druku przygotował Feliks Bilos.

Przemysł na Ziemiach Zachodnich



Jednym z największych i najnowocześniejszych zakładów Opolszczyzny są zakłady koksochemiczne w Blachowni koło Kędzierzyna.

CAF — fot. Okoński

Afryka chce zwołać swoją konferencję na szczycie

Obradująca w stolicy Etiopii Addis Abebie II konferencja niezależnych państw afrykańskich kontynuuje debatę plenarną. Przedstawiciele Ghany, Gwinei i szeregu innych państw wypowiedzieli się za jednością działania niepodległych państw afrykańskich.

Minister spraw zagranicznych Ghany Ako Adjei zaproponował utworzenie unii politycznej wszystkich niepodległych krajów afrykańskich. Zaproponował on zwołanie afrykańskiej konferencji na najwyższym szczeblu w celu dyskusji o problemie rozbrojenia i zaprzestania doświadczeń z bronią nuklearną. Minister spraw zagranicznych Ghany w ostrych słowach potępił wojnę prowadzoną przez Francuzów przeciwko narodowi algierskiemu oraz politykę dyskryminacji rasowej rządu Unii Południowo-Afrykańskiej.

Przewodniczący delegacji gwinejskiej Diallo Abdourman wypowiadał się za likwidacją wszystkich obcych baz wojskowych na kontynencie afrykańskim oraz za udzieleniem pomocy przez niezależne państwa afrykańskie walczącemu o swą niezawisłość narodową i społeczną narodowi algierskiemu. Szef delegacji gwinejskiej zaproponował, aby wszystkie państwa afrykańskie uznały tymczasowy rząd Republiki Algierskiej.

PAP

Kuba wydalila dwóch dyplomatów

Rząd kubański uznał dwóch dyplomatów amerykańskich W. Friedemanna i O. Sweeta za persona non grata i polecił im opuścić Kuba w ciągu 24 godzin. Powodem wydalenia dyplomatów amerykańskich z Kuby jest — jak stwierdza kubański minister spraw zagranicznych — ich mieszanie się w wewnętrzne sprawy Republiki Kubańskiej. (PAP)

Zakochany dziadek — podpalaczem

We francuskiej wiosce Vorcay w pobliżu Bourges aresztowano ostatnio 80-letniego Gilberta Lafaix, który okazał się groźnym podpalaczem. W latach 1949—1951 w Vorcay zarejestrowano kilkanaście pożarów, które wybuchły na skutek podpalenia. Sprawcy jednak nie zdołano wówczas wykryć. Ostatnio do prefektury policji w Bourges za czepę napłynęła anonimowa lista oskarżająca o spowodowanie tych pożarów poszczególnych mieszkańców wioski. Wszczęto ponownie śledztwo, które doprowadziło na ślad rzeczywistego sprawcy. Gilbert Lafaix oświadczył prokuratorowi, iż przyczyną dokonywanych przezeń przestępstw były zawody miłosne. Przez zemstę podpalał on zagrody tych kobiet i dziewcząt, które nie reagowały na zaloty starego Don Juana. Przyznał się on również iż był autorem owych anonimowych listów. Usiłował on w ten sposób zemścić się na szczęśliwych rywalach. (PAP)

Padają marionetkowe reżimy

Echa odwołania wizyty Eisenhowera w Japonii

Piątkowa „Prawda” zamieszcza obszerny artykuł zatytułowany: „Naród japoński nie wpuszczał Eisenhowera do swego kraju”, w którym komentuje ostatnie wydarzenia w tym kraju.

Odwołanie wizyty Eisenhowera — stwierdza dziennik — jest poważnym ciosem dla agresywnych planów reakcji amerykańsko-japońskiej i dla prestiżu Stanów Zjednoczonych.

Minał czas, kiedy koła rządzące USA mogły bezceremonialnie dysponować losami innych krajów wciągniętych do bloków wojskowych i okupowanych przez wojska amerykańskie. W Japonii stacjonuje ponad 50 tysięcy żołnierzy amerykańskich, ale dla ich dowódcy naczelnego wjazdu został zamknięty. Stało się to nie przypadkowo. Przysłówie ludowe głosi bowiem: „Kto sieje wiatr, ten zbiera burzę”.

Rząd Kiszii i jego zaoceniczy nie poplecchnicy wytrwale „siali wiatr”, usiłując wbrew wszystkim prawom przeforsować w parlamencie nowy agresywny amerykańsko-japoński układ wojskowy jeszcze przed przyjazdem Eisenhowera. Miliony Japończyków odpowiedziało na te posunięcia zdecydowanym „nie!”.

Krwawe wydarzenia, jakie rozegrały się 15 bm. przed gmachem parlamentu doprowadziły do tego, iż rząd premiera Kiszii musiał ustąpić.

Rząd amerykański zbiera owoce polityki agresji i dyktatu. Jedne za drugim padają marionetkowe reżimy przyjaciół USA — Li Synmana i Menderesa. Wcześniej czy później wyrzucony zostanie z Tajwanu polityczny trup Czang Kai-szek. Rząd Kiszii znajduje się na krawędzi bankructwa.

Koła rządzące Waszyngtonu i Tokio poniosły porażkę, usiłując one teraz wytłumaczyć fiasko swej antynarodowej polityki oskarżeniami pod adresem „komunizmu międzynarodowego”.

Postępowe siły Japonii, która przeżyła tragedię Hiroshimę i Nagasaki nie pragną powtórzenia przeszłości i prowadzą zdecydowaną walkę przeciwko remilitaryzacji i przekształcaniu swego kraju w amerykańską bazę rakietowo-jądrową, przeciwko represji i terrorowi, przy których pomocy rząd Kiszii usiłuje utrzymać się u władzy. Wspólnie z narodami innych krajów, naród japoński zdecydowanie opowiada się za pokojem, przeciwko okupantom amerykańskim.

W piątek rano w centrum stolicy Japonii zebrały się ponownie tłumy studentów, które wyrażając radość z powo-

du odwołania wizyty Eisenhowera protestowały równocześnie przeciwko ratyfikacji japońsko-amerykańskiego traktatu „o wzajemnym bezpieczeństwie”. Tłumy obliczane na ponad 50 tys. osób domagały się również ustąpienia premiera Kiszii. (PAP)

W USA-4,5 miliarda na cele zbrojeniowe

Senat amerykański zatwierdził w czwartek wieczorem wydatki na cele zbrojeniowe w sumie 40.514.897.000 dolarów.

Suma ta jest o przeszło miliard dolarów większa od wydatków na cele zbrojeniowe zatwierdzonych przez Izbę Reprezentantów, a 1.250 milionów większa od sumy, której domagał się Eisenhower.

PAP

Z kroniki sądowej

Chemik w roli... ginekologa

Od dłuższego czasu MO otrzymywała informacje, że Michał Czarnecki, z zawodu chemik, zamieszkały przy ul. Umieńskiego 8, zajmując się nielegalnym przemywaniem ciąż. Wobec znowy milczenia świadków — nie można było w tej sprawie prowadzić postępowania.

Ujawnienie prawdy nastąpiło dopiero wówczas, gdy u jednej z pacjentek, po zabiegu samozwężenia lekarza nastąpił krwotok. Okazało się, że Czarnecki, który nigdzie nie pracował kupił krzesło ginekologiczne oraz inne przyrządy, a także lekarstwa. Nie brakowało wśród nich środków... przeciwciepłoty i chłodzi. Tak „uzbrojony” przystąpił do wykonywania praktyki, głosząc wszem wobec, że jest lekarzem-ginekologiem. Zabieg kosztował około 1.500 złotych.

Czarnecki na rozprawie nie przyznawał się do winy i m.in. wyjaśnił, że tytułu lekarza używał jedynie przy wypożyczaniu książek z Biblioteki Uniwersyteckiej. Nie pamięta natomiast skąd się wzięły recepty z pieczęcią „M. Czarnecki — lekarz”. Sąd Powiatowy dla miasta Poznania skazał niebezpiecznego oszusta na 1,5 roku więzienia. (ak)

W PROCESIE PIASECKIEGO PRZERWA DO 24 BM.

W procesie Napoleona Piaseckiego vel Olega Dylewskiego Sąd Wojewódzki przesłuchał już wszystkich świadków oskarżenia i obrony. Obroncy oskarżonego wniesli jednak o powołanie dalszych

Wymiana doświadczeń naukowców radzieckich i polskich

Dzisiaj rozpoczynają się obrady trzydniowej ogólnopolskiej konferencji poświęconej problemom mechanizacji rolnictwa, którą zorganizował w Zakładzie Maszynoznawstwa Rolniczego WSR — Zarząd Wojewódzki TPP-R, przy współudziale Wyższej Szkoły Rolniczej, Politechniki Poznańskiej i Komisji Koordynacji Dni Techniki Radzieckiej.

Oprócz wykładowców ze Związku Radzieckiego, którzy będą mówili o kierunkach rozwoju mechanizacji rolnictwa w planie 5-letnim ZSRR i jego ekonomicznych efektach, referaty wygłoszą także naukowcy polscy. M.in. prof. Weres przedstawi „Problemy mechanizacji rolnictwa w województwie poznańskim”, a o „Doświadczeniach stosowania mechanizacji w przedsiębiorstwie IMER w Czajkowie” opowie mgr Rudnicki. Natomiast inż. Bojańczyk zreferuje plany mechanizacji rolnictwa polskiego w latach 1960—65.

Konferencja stanie się okazją do wymiany doświadczeń i szerokiej dyskusji. (emp)

SZLAKIEM JAGIELŁY

Pyzdry

Wielkopolskie hufce wojsk jagiellonowych do obwarowanych Pyzdry wjeżdżały wszystkimi trzema bramami: kaliską, tokańską, i poznańską. Przybyli tu Awdanie z białym nadbrzojskim, Wienawici ze starostą przemęckim — Rafałem z Leszna, Odrowyżowie i Fryczowie spod Krobi, Bartosz III i Janusz z Gostynia, których cęca daremnie swego czasu próbowali przekupić Krzyżacy.

Mieszczanie serdecznie musieli przyjąć wojsko, które tu gromadziło się przez kilka dni, mniej więcej do 19 czerwca, by razem ruszyć dalej na wschód. Pamiętali bowiem rzeź, którą przed 79 laty (1331) urządzili tu przewrotni rycerze zakonnicy, szukając namiestnika wielkopolskiego a syna łokietkowego — Kazimierza.

Czyż tak samo nie robili 530 lat później hitlerowcy, którzy wystrzelali dziesiątki i setki wsi i urządzili na rynkach miasteczek polowania na Żydów?

Jak wygląda dzisiaj Pyzdry? Domki starsze i nowsze rozsiadły się tu na pagórach, otulają je świerzy zieleń sady i ogrody. Zatrudnia nie mieszkańcom przede wszystkim dają spójnie pracę.

W siedzibie władz miejskich pospiesznie wynotowują najpilniejsze zadania.

Spółdzielnia Pracy Firan karsko-Dziewiarska, zatrudniająca 200 osób, postanowiła rozpocząć budowę nowej hali. Państwowe Zakłady Włókienniczo-Trzcińskie, swego czasu rozpoczęły produkcję w sali przystani włókienniczej, dziś myślą o dalszej rozbudowie. Pomyślne perspektywy ma także Spółdzielnia Branży Skórzanej.

Ojcowie miasteczka uważają, że to mało. Planują jeszcze zorganizowanie przetwórci mięsnej i garbarni skór futerkowych, aby pracę na miejscu miało 1500 osób.

Przez kilkadziesiąt lat Pyzdry były stolicą olbrzymiego powiatu, teraz chcą być stolicą inicjatyw. Życzymy im powodzenia!

(jp)



Spokojny urlop i ciągłość gry zapewnia Ci kupon abonamentowy „KOZIOŁKÓW”.

Gospodarka (i nauka) dla wszystkich

— Ustawiamy właśnie nowe maszyny, ostatnie osiągnięcia techniki. Robią to ekipy zagraniczne. Teraz trochę czasu zajmie przeszkolenie personelu. Potem ruszymy! — Z takimi zjawiskami spotykamy się w modernizowanych obecnie fabrykach. Za kilka lat w nowoczesne maszyny wyposażone zostaną wszystkie większe fabryki.

Często okazuje się (w przyszłości będą to wypadki jeszcze częstsze), że robotnik wykwalifikowany musi posiadać średnie wykształcenie politechniczne. Oczywiście, sprawa to nie roku, czy dwóch; młodzież przystępuje obecnie do pracy zawodowej, musi jednak już teraz o tym myśleć.

Zaproszenie do nauki

Prowadzone od kilku lat szkolenie dorosłych nie zawsze było traktowane poważnie przez uczniów i przez niektóre zakłady pracy. Dopiero ostatnia uchwała Centralnej Rady Związków Zawodowych i Ministerstwa Oświaty o 5-letnim planie dokształcania w zakresie szkoły podstawowej osób w wieku od 18 do 35 lat — przyniosła pewne ożywienie. Przeprowadzona w 454 zakładach rejestracja wykazała, że 7484 pracowników w wieku od 18

do 35 lat nie posiada pełnego podstawowego wykształcenia. Liczba ta na pewno jest wyższa, jeśli wziąć pod uwagę zakłady nie objęte rejestracją i pracowników powyżej 35 roku życia.

Przykładem dobrej pracy jest szkoła przyzakładowa przy HCP z sześcioma oddziałami i 160 słuchaczami. Naturalnie, nie samo istnienie szkoły jest sukcesem, lecz głównie umiejętność zachęcania pracowników do nauki, właściwa organizacja szkoły i dobra frekwencja na lekcjach. Dobrze pracują również klasy przy Poznańskich Zakładach Przemysłu Odzieżowego, Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego i Dworcu Głównym. Umieszczenie szkoły przy zakładzie ułatwia szkolenie pracowników (zapewnia zaraz po pracy) i zakładowi pracy (kontrola obecności i pomocy). Są to momenty bardzo istotne.

Otwarcie w Poznaniu 9 nowych szkół podstawowych dla pracujących z dwoma tysiącami miejsc, zobowiązuje zakłady do głębszego zajęcia się tą sprawą. Wprawdzie 5600 pracowników wyraziło zgodę na uczęszczanie do szkoły, lecz nie wiadomo, ilu z nich obojętnie za-

mieni w czyn. Wielu uczęszczających do szkół nie wierzy, że braki w wykształceniu będą odbijać się na zarobkach, awansie, a nawet utrzymaniu dotychczasowego miejsca pracy w zakładzie.

Również zakład

Dokształcanie załogi to punkt wyjściowy do wprowadzenia postępu technicznego w zakładzie. Te dwa elementy warunkują się wzajemnie. Dlatego też należy przyklasnąć inicjatywie tych zakładów, które z żelazną konsekwencją potrafią realizować nakreślone przez siebie plany dokształcania. One to organizują szkoły lub klasy. Kierownicy zakładów zachęcają poszczególnych pracowników do nauki, tłumacząc, że bez nauki dalsze perspektywy pracownika są minimalne. Zakłady te nie przyjmują pracowników nowych, nie posiadających podstawowego wykształcenia.

Z pomocą przychodzi miejska organizacja Związku Młodzieży Socjalistycznej. Podjęła ona uchwałę, że do 1962 roku wszyscy ZMS-owcy ukończą 7 klasę. 800 młodych ZMS-

— Panie Józefie, do szkoły!

Start do politechnizacji

owców, którzy będą uczyć, może skutecznie oddziaływać na młodzież niezorganizowaną, a nawet na starszych. Otworzyła się nowa perspektywa — Uniwersytet Robotniczy, na którym można zdobyć wiedzę i dyplom technika.

Udogodnienia

Dotychczas bez względu na wiek wszyscy korzystali z jednakowych podręczników. Nie liczone się z poziomem umysłowym i potrzebami ludzi dorosłych. Obecnie wprowadza się programy, przystosowane do życia codziennego i pracy. Taki program — według zapowiedzi Ministerstwa Oświaty — ma już obowiązywać w nowym roku szkolnym. Przewidziano też pewne udogodnienia organizacyjne. Na przykład pracownik, posiadający za sobą 4 klasy szkoły podstawowej — jeśli ma odpowiednie wiadomości — może zapisać się do szóstej. Z pewnością te momenty będą bodźcami do pogłębiania wiedzy.

Nie zdziwmy się więc, gdy na zaproszenie pana Józefa na sobotnie rybki, ów odpowie:

— Nie mogę, idę do szkoły. Interes w tym jego i nas wszystkich.

Jerzy Knapik

To nie kaprys mody

Problemy samorządu robotniczego

Ponieważ w ostatnich miesiącach mniej słyszało się oficjalnych wypowiedzi, podkreślających znaczenie rad i samorządów robotniczych w przemyśle, administracje niektórych zakładów zrozumiwały to na swój sposób. Sadząc, że „moda” na demokrację robotniczą mija, zaczęły samorządy wyraźnie niedoceniać a nawet lekceważyć.

Przejawy tego niedocenia-
nia są najróżniejsze. W
jednym przypadku jest to nie-
dbałość i nieterminowe zapozna-
wanie członków KSR z mate-
riałami, które mają stać się
przedmiotem obrad; w dru-
gim przypadku — to próby
uchylania się od kontroli
przedstawicieli załogi poprzez
zamazywanie prawdziwego o-
brazu gospodarki; w trzecim
— ogaiacanie konferencji z
wszystkich poważniejszych
przedstawicieli kierownictwa
z dyrektorem na czele itd. itp.

Na ostatnim plenum KW
PZPR w Poznaniu tendencje
tego rodzaju zostały bardzo
ostro napiętnowane. Demokra-
cja robotnicza w fabrykach,
kontrola samorządu robotni-
czego nad działalnością admi-



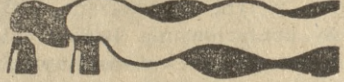
nistracji przemysłowej, nie
jest bowiem chwilowym ka-
prysem mody lecz trwałym
składnikiem naszego systemu
społecznego.

Sekretarz Komitetu Woje-
wódzkiego Partii — Jerzy Ku-
siak stwierdził także, iż samo-
rząd robotniczy nie powinien
polegać tylko na informacji
administracji zakładów. Powin-
ien czasami sięgnąć po in-
formacje do banku finansują-
cego działalność danego przed-
siębiorstwa i mającego zazwy-
czaj doskonałe rozeznanie je-
go gospodarki; sięgnąć po in-
formacje do Zjednoczenia, do
zakładów współpracujących
itp. Dysponując materiałami z
tych źródeł, samorząd będzie
w stanie rozszyfrować każdą
próbę świadomego zażenowa-
nia przed nim prawdziwego
obrazu stanu gospodarki, nie
pozwoli się „czarować” be-
dzie w stanie w porę podjąć
kroki zaradcze.

Naturalnie, po informacji
do tych źródeł sięgać powin-
ny czasami samorządy za-
kładów, w których współpra-
ca z administracją układa się
prawidłowo (zakładów takich
mamy w Wielkopolsce sporo).
Obiektywne spojrzenie z boku
nigdy bowiem nie zaszkodzi,
a zawsze może pomóc.

Plenum zwróciło także
uwagę działaczy spo-
łeczno-gospodarczych na fakt,
iż w niektórych zakładach
dokonuje się swoista eman-
cyipacja przeżydów z KSR a
z kolei w przeżydiach — tzw.
„wielkiej czwórki”, która
często niestannie decyduje
o sprawach, nad którymi ra-
dzić powinien samorząd w
pełnym składzie.

Nie trzeba chyba wyjaśniać,
jak bardzo zjawisko to jest
szkodliwe; podważa ono sens
istnienia instytucji samorządu
robotniczego. Tłumaczenia, że
w fabryce wyłaniają się co-
dziennie sprawy, o których
trzeba decydować szybko, są
argumentem istotnym, lecz



często — gęsto nadużywany.
Nieraz niechęć kierownictwa
do solidnego uargumentowa-
nia swoich zamierzeń lub już
podjętych decyzji, obawa
przed ewentualną krytyką ze
strony przedstawicieli załogi —
przekreśla ideę wciągania
jej do współudziału w zarzą-
daniu zakładem. Gdy już raz
się weszło na taką drogę, po-
tem trudno się odzwycząić.

Tymczasem najbliższe mie-
siące, jak nigdy dotąd,
będą wymagały szerokiego
współdziałania z załogą. Szu-
kając rezerw wzrostu wydaj-
ności pracy, nie sposób prze-
cież pominąć tej potencjalnej
rezerwy, jaka tkwi w lu-
dziach; w ich iniejałtywie, za-
pale i świadomym stosunku
do pracy. Traktowanie dal-
szego etapu podporządkowa-
nia gospodarki od strony cy-
sto technicznej; dyskusje i kre-
ślenie najpiękniejszych nawet
planów w ciszy gabinetów —
mają ograniczone szanse po-
wodzenia. Za każdym wskaź-
nikiem stoi bowiem człowiek —
jego interesy. Trzeba te
interesy zgrać z interesami
zakładu, państwa, społeczeń-
stwa.

Aktywny, korzystający ze
wszystkich swych uprawnień
samorząd robotniczy — jak
wykazał to przykład „Cegiel-
skiego” i innych zakładów —
jest jednym z ważnych czyn-
ników bezkonfliktowego rea-
lizowania najtrudniejszych na
wet zamierzeń gospodarczych.

Piotr Chojnacki



Komu na pożegnanie kwiatek od
marynarza, komu!

W-6 funduje sztandar lotnikom

19 bm. pracownicy Zakła-
dów „H. Cegielski” — fabryka
W-6 — wręczą oficerom i żoł-
nierzom jednostki lotniczej
sztandar, ufundowany ze skła-
dek robotniczych. Ten uroczy-
sty akt jest ukoronowaniem
kilkuletniej współpracy mię-
dzy wojskiem i społeczeń-
stwem. Lotnicy przeszkoili na
kursach samochodowych 120
pracowników technicznych za-
kładu.

Zorganizowano wykłady ilu-
strowane filmami z dziedziny
techniki, przeprowadzono za-
jęcia praktyczne. Oficerowie
uczestniczyli w wykładach o
racjonalizacji i postępie tech-
nicznych, zapoznali się z bu-
dową silników wysokopręż-
nych, zwiedzili Zakłady „H.
Cegielski”. (Jal)



Różne orkiestra, tłum faluje...

Fot. (2) — autor

Listy z „Mazowsza“

W rejs!

Na nabrzeżu różnie orkiestra
marynarzy, tłum, faluje,
powiewają chusteczki — nor-
malny ceremoniał, towarzy-
szacy odpływaniu statku. M/S
„Mazowsze” powoli odbija od
brzegu, manewruje, najpierw
płynię do tyłu, potem do
przodu, twarze żegnających
zamazują się szybko, nikną
i oto jesteśmy w zatoce, a
wkrótce na pełnym morzu.
Pogoda — jak na zamówie-
nie: wiatr ledwie wyczuwal-
ny, słoneczko przypieka, „Ma-
zowsze” równiutko pruje wo-
dę. Wszyscy na pokład! Na le-
żaki, na ławki, gdzie tylko się
da.

Choć ceremoniał pożegna-
ny był zapewne podobny, jak
przy każdym odpływie statku
ku pasażerskiego, nie sądzę,
by ten rejs był taki normal-
ny. Nazwano go „rejs przy-
jaźni”, a organizatorem jest
Tow. Przyjaźni Polsko-Radziec-
kiej. Płyniemy do Rygi i Le-
ningradu. Pasażerowie to lu-
dzie aktywnie współpracujący
z TPP-R. Jest nas na statku
120, oprócz załogi. Wszystkie
miejsca zajęte. Takie to na-
sze „Mazowsze” małeńkie.
Szukam uzasadnienia dla
określenia „rejs przyjaźni”.
Poznaję panią B. z Warsza-
wy. Już w pierwszych słowach
zwraca się do swoich emocji
i wzruszeń, bo przecież płynię
do rodzinnego miasta Rygi,
gdzie nie była ponad 20 lat.
Mieszkają tam jeszcze jej da-
lecy krewni; rówieśnicy wpra-
wdzie powymierali, lecz żyją
ich dzieci, teraz dorośli lu-
dzie. Adresy niepewne, czy
zdoła ich odnaleźć?

NOCNA WIZYTA CIOCI

Tak się złożyło, iż byłem
później w Rydze towarzyszem
pani B. w jej poszukiwaw-
czych wędrówkach. Muszę po-
wiedzieć, że dawno nie wi-
działem nic równie wzrusza-
jącego. Poszukiwania rozpo-
częliśmy bardzo późno, po pół
nocy, bowiem pani B. była
tak podekscytowana obawą,
że następnego dnia, gdy

wszyscy będą u pracy, trud-
niej będzie kogoś zastać w
domu.

Ale jest noc, ulice puste,
bez pomocy nie damy prze-
cież rady. Zaczepiamy dwóch
młodych ludzi. Okazują się
studentami ryskiej politechni-
ki. Wsuplują drobne do au-
tomatu, sami dzwonią, dopy-
tują w informacji. Potem
wsiadają z nami do taksówki
i jazda aż na drugi brzeg
Dźwiny. Tam zainteresowała
się nami milicja. No bo taka
grupka ludzi, oglądających
w nocy dom po domu musi
wyglądać podejrzanie. Kiedy
dowiadują się o co chodzi, do-
łączają do poszukiwań i to
bardzo ochotczo. Student sze-
peć mi do ucha, że to tak dla-
tego, iż jesteśmy z zagranicy,
miejscowym by tak skwa-
piliwie nie pomagali. Myślę z
uśmiechem o naszej milicji.
Tak to bywa pewnie wszędzie
na świecie.

PRZELAMANIE LODÓW

Wreszcie jest. Drzwi otwie-
ra pięknie zbudowany... golas,
tylko w kapielówkach i po-
twierdza zdumiony, że o-
wiesz, nazywa się tak a tak.
Słyszac to milicjanci salutują
i dyskretnie się wycofują.
Golas patrzy na nas i nie
nie rozumie. Ciotka? Jaka
ciotka? Ale zaprasza do wne-
trza. Lody przełamuje zdzieje,
takie stare na sztywnej pod-
kładce, na którym poznaje
swoją matkę. Zaraz sięga po
album, z kolei pani B. oglą-
da zdjęcia i nazywa po imie-
niu wszystkich, których wi-
dzi. Pani B. pamięta jeszcze
dobrze język łotewski, rozmo-
wa toczy się w tym języku.
Patrz na siebie coraz tkli-
wiej, słowa wymawiane są
coraz bardziej miękko. Na-
stępnego dnia młody człowiek,
już w czarnej marynarce, cze-
ka na ciotkę spadłą z nieba
w porcie, po czym w wielkiej
komitywie ruszają w miasto
w odwiedziny do dalszych
krewnych.

W tejże Rydze pan T. z Gdań-
ska zobaczył matkę nie wi-
dzianą od lat, która mieszka
wprawdzie na Litwie, lecz za-
wiadomiona przybyła tu zo-
baczyć syna, dojrzałego już,
znanego i dzieciatego męż-
czyznę. Pojechała potem za
nim do Leningradu i nie od-
stępowała tam ani na chwilę.
Staruszka chłonęła wszystkie
wieści z Polski. Widać było
jak na dłoni jej rozdarte ser-
ce. Na Litwie ukochana cór-
ka, tam zamężna, zawsze je-
dnak matce bliższa, w Polsce
ukochany syn. Gdzie zamiesz-
kać?

TAK, TO REJS PRZYJAŹNI

Ktoś tam jeszcze jechał do
siostry swojej żony, ktoś do
innych krewnych. No a ilu
miało adresy i zamiary od-
wiedzenia swoich znajomych,
lub też wybierało się do zna-
jomych, swoich znajomych —
nie zliczę. Wzięli listy, po-
darunki. Kto zaś nie miał
żadnego kontaktu — niewąt-
pliwie wrócił z tego rejsu z
plikiem adresów. Rzadko spo-
tyka się ludzi tak łatwych
w nawiązywaniu znajomości,
tak bezpośrednich i uczynnych
jak w Związku Radzieckim.
Rzeknie ktoś do ciebie słowo
na ulicy, ty spytasz o drogę,
a natychmiast zawiązuje
się rozmowa, już cię prowa-
dzą na pożądane miejsce, do-
radzają, pomagają, wreszcie,
ręcz jasna, wymienią adre-
sy i zapewniają o przyjaźni.

Nie, nie, żadnej „lipy” w
tym określeniu naszego rejsu.
Można by sypać przykładami,
że był to na prawdę „rejs
przyjaźni”. Dodajmy jeszcze,
iż wzięli w nim udział ludzie
z całej niemal Polski (co
prawda zdecydowana więk-
szość z Wybrzeża), że repre-
zentowali przekrój społeczny
ludności naszego kraju — od
robotnika Stoczni Gdańskiej
do uczonego. Można więc było
z pośród nas wybierać i do-
wiedzieć się niemal o każ-
dym zakątku Polski i o sy-
tuacji w każdym niemal za-
wodzie. A jak wiadomo wszy-
scy, a szczególnie Polacy, lu-
bią porównywać, podpatrywać
i wyciągać wnioski. Robiło to
także niżej podpisany, czym
nie omieszka się podzielić z
Wami w następnych korespon-
dencjach.

Mieczysław Skąpski

Zegar nakręcany przez... Słońce

Dziełem jednego z laborato-
riów naukowo-badawczych
radzieckiego przemysłu pre-
cyzyjnego jest zegar nakre-
cany przez... Słońce. W górnej
części obudowy zegara wyko-
nanej ze szkła organicznego
umieszczona jest słoneczna
bateria półprzewodnikowa,
przekształcająca energię sło-
neczną na elektryczną, napę-
dzającą mechanizm zegara.

Słoneczna bateria zasila też
akumulatory, dzięki czemu
możliwe jest napędzanie me-
chanizmu zegarowego także
w nocy. (API)

Prawo i życie

Odszkodowanie za wypadek

Wdowa po robotniku, który poniósł śmierć przy pracy
wskutek nieszczęśliwego wypadku, wystąpiła w imie-
niu własnym i trojga swych małoletnich dzieci o zasądze-
nie odszkodowania w postaci renty od przedsiębiorstwa
państwowego, w którym zmarły był zatrudniony.

Sąd Wojewódzki przyznał
wdowie i sierotom łączną
rentę w zmniejszonej kwocie,
powziął bowiem przekonanie,
że poszkodowany sam w pew-
nej mierze przyczynił się do
wywołania nieszczęśliwego wy-
padku, który spowodował je-
go zgon.

Sąd Najwyższy uchylił za-
skarżony wyrok Sądu Woje-
wódzkiego, dając następujące
wskazania o charakterze ogólnym:

Po pierwsze — renta nie
powinna być zasadzona łącz-
nie dla wszystkich członków
rodziny zmarłego, lecz osobno
na rzecz każdego z nich.

Po drugie — przy określa-
niu renty powinno się brać
pod uwagę, nie tylko wyso-
kość zarobków zmarłego w
czasie wypadku (z uwzględnie-
niem, że z zarobków tych mu-
siały być pokrywane koszty
jego utrzymania), lecz również
wielkość jego awansu z pod-
wyżką płacy, jaką mógł u-
zyskać pozostając przy życiu.

Po trzecie — przy ustala-

niu ewentualnej współwiny
poszkodowanego za wywoła-
nie nieszczęśliwego wypadku,
który spowodował jego zgon,
należy rozważyć, czy przed-
siębiorstwo, w którym był on
zatrudniony, nie było obowiąz-
ane zgodnie z przepisami
o bezpieczeństwie i higienie
pracy — do zainstalowania ta-
kich urządzeń technicznych,
które mogłyby wyłączyć spo-
wodowanie nieszczęśliwego wy-
padku.

Również w związku z usta-
leniem stopnia w jakim posko-
dowany robotnik sam się przy-
czynił do wywołania wypadku,
który spowodował jego śmierć,
Sąd Najwyższy podkreślił konieczność uwzględ-
nienia pewnej ważnej okoli-
czności.

Mianowicie — stwierdził
Sąd Najwyższy — trzeba się
liczyć z faktem, że „robot-
nik z reguły oswaja się z gro-
żącym mu w pracy niebezpie-
czeństwem”.

I dalej: „rzeczą pracodaw-
cy jest zatem tak go szkolić
i taki nad nim rozłożyć nad-
zór, by nie dopuścić do nawy-
ków powodujących utratę czuj-
ności”.

I wreszcie: „robotnik nie
może za utratę czujności odpo-
wiedzieć, zwłaszcza wówczas,
gdy znajduje ona usprawiedli-
wienie w jego przemęczeniu”.

W. N.

Murzyńska wieś pod... Bytówem

Atrakcją dla tegorocznych
turystów będzie „murzyńska”
wieś nad jeziorem Jastek koło
Eytowa (woj. koszalińskie).
Harcerze kilku drużyn wod-
nych z Bytowa budują tam
wioskę w której domki wy-
konuje się z trzciny wodnej.
W domkach tych turyści będą
mogli zatrzymać się na nocleg.
Poza tym wybudowali przy-
stanki kajakowa na jeziorze i
uruchomią wkrótce wypoży-
czalnie kajaków. Dla własnych
celów szkoleniowych remon-
tują 10-wiosłową łódź. (ZAP)



Nakładem Państwowych
Wydawnictw Technicznych u-
kazała się ostatnio:

„Katodowa, protektorowa i
anodowa ochrona metali w
technice”, R. Juchniewicz
str. 242 zł 24.

Książka omawia jedną z no-
wych metod ochrony metali
stosowaną praktycznie w Pol-
sce od kilku lat. Jest nią re-
welowana elektrochemiczna
metoda ochrony katodowej,
protektorowej i anodowej. W
literaturze światowej na te-
mat tej metody są liczne ar-
tykuły w czasopiśmie nauko-
wych, brak jest natomiast
wyczerpującej monografii. Pra-
ca wybitnego specjalisty pol-
skiego dr. K. Juchniewicza jest
pionierską książką z tej dzie-
dziny.

Polacy na świecie

OŚRODKI POLONIJNE — DLA UCZCZENIA TYSIĄCLECIA PAŃSTWA POLSKIEGO

Polskie Stowarzyszenie Demokratyczne
w Montrealu, w Kanadzie, wydało przyje-
cie na cześć polskiego konsula generalnego
dr. W. Kętrzyńskiego i konsula K. Macie-
jewicza. Na przyjęcie przybyli liczni przed-
stawiciele demokratycznej Polonii.

W wygłoszonych przemówieniach mówcy
podkreślali swój pozytywny i serdeczny
stosunek do Polskiej Rzeczypospolitej Lu-
dowej.

„Kronika Tygodniowa” podaje, że dr. W.
Kętrzyński zaapelował, by wszyscy Polacy
brali udział w obchodach Tysiąclecia, a kto
tylko może — powinien pojechać na obcho-
dy do Polski. Sprawozdawca „Kroniki Ty-
godniowej” notuje, że „przyjęcie to pozo-
stanie na długo w pamięci postępowej Po-
lonii w Montrealu”.

KIERMASZ WYROBÓW POLSKICH WE FRANCJI

W paryskim domu towarowym „Louvre”
został zorganizowany kiermasz wyrobów
polskich. Wystawiono artykuły polskiej
sztuki ludowej, ceramikę, porcelanę, wy-
roby z wikliny, wyroby optyczne, soki,
dzemy, konserwy i słodczyce.

Towary polskie cieszyły się dużym po-
wodzeniem. Prezes „Louvre” oświadczył:
„Pierwszy polski kiermasz zachęcił nas do
powtórzenia w Paryżu, w przyszłym roku,

wystawy dla zaprezentowania większego
asortymentu towarów oraz do urządzenia
podobnych kiermaszy również w innych
miastach.”

LICZNE WYCIECZKI POLONIJNE PRZYBYWAJĄ DO KRAJU

Samolotem z Chicago do Warszawy przy-
była 110-osobowa grupa polonijna. W wy-
cieczce uczestniczą rodacy z dawnej emi-
gracji oraz z okresu ostatniej wojny.
5 czerwca br. wylądowała na lotnisku
warszawskim 60-osobowa polonijna grupa
wycieczkowa. Grupa ta po odwiedzeniu
rodzin, zbiera się w dniu 18 czerwca w
Krakowie, skąd wyrusza na siedmiodniową
wycieczkę po Polsce.

UDZIAŁ POLONII ZAGRANICZNEJ W UROCZYSTOŚCIACH GRUNWALDZKICH

W Olsztynie odbyła się w tych dniach
konferencja komitetu organizacyjnego uro-
czystości na polach grunwaldzkich. W
obradach wzięli udział przedstawiciele To-
warzystwa Łączności z Polonią Zagraniczną.
Omówiono sprawy organizacyjne zwią-
zane z udziałem rodaków z zagranicy w
uroczystościach w dn. 17 lipca br. Zapla-
nowano również spotkanie działaczy polo-
nijnych na zamku olsztyńskim z przedsta-
wicielami społeczeństwa Warmii i Mazur.
Działacze polonijni będą mogli w dn.
16 lipca br. zapoznać się z zabytkami oraz
ewentualnie odwiedzić niektóre miejsco-
wości w woj. olsztyńskim.

I w mieście urozmaicone wakacje

Fot. — CWF

Wyjeżdżając rowerem z bramy na ulicę też trzeba uważać. Przekonała się o tym mieszkanka Czapur — Maria Szaroleta, która przez swą nieuwagę wpadła na ul. Przemysłowej pod motocykl. Skutek: dłuższy pobyt w szpitalu ze względu na złamaną piętę i szczer w stawie kolanowym (jm).

Pracownicy poszukiwani

Szlifierzy, frezerów oraz ślusarzy narzędziowych — przyjmie natychmiast do pracy **Poznańska Fabryka Łożysk Tocznych w Poznaniu**, ul. Wrzesińska 18/36. Ponadto do końca roku przyjmujemy również techników — mechaników. Zgłoszenia osobiste wzgl. pisemne wraz z życiorysem przyjmuje Dział Ewidencji Osobowej codziennie od godz. 8—12. K3912

Inżynierów — mechaników, techników — mechaników, ślusarzy, spawaczy, tokarzy — zatrudnia natychmiast **Poznańskie Zakłady Elektrotechniczne „Alco”**, Poznań — Staroleka, Al. Forteczna 12/14. Wymagana dłuższa praktyka. Wynagrodzenie wg stawek obowiązujących w resorcie przemysłu ciężkiego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr. K3937

2 lastrikarzy, 2 parkieciarzy, 2 zdunów, 10 murarzy, 2 malarzy — zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Strzelcach Krajeńskich**, Aleja Wolności 8, woj. zielonogórskie. Wynagrodzenie wg UZP. Hotel robotniczy na miejscu. Bliższych informacji udzieli Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Strzelcach Krajeńskich, Dział Zatrudnienia i Administracji, telefon: 163 i 164. K3953

1 inżyniera z praktyką na stanowisko starszego Inspektora Branży Drzewnej; 2 instruktorów księgowości z wykształceniem wyższym lub średnim ekonomicznym i kilkuletnią praktyką; 1 inspektora KO wymagane minimum średnie wykształcenie oraz praktyka w pracy kulturalno — oświatowej zatrudni zaraz **Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy w Zielonej Górze**, ul. Westerplatte 9. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Sekretariat Zarządu w godz. od 8—14-tej. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu. K4098

Kierowników robót i mistrzów bud. na teren Poznania i woj. wrocławskiego oraz mistrza budowlanego z praktyką w robotach budowlanych (żelbet) i zewnętrznej instalacji wodociągowej i kanalizacyjnej do pracy na budowie w Szczecinie — zatrudni zaraz **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich**. Wynagrodzenie oraz pozostałe świadczenia wg układu zbiorowego w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenia z życiorysem przyjmuje Sekcja Kadr Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Inżynierskich w Poznaniu, ul. Świętosławska 12. K4037

Każdą ilość elektryków, monterów c. o. i wodn.-kan. — zatrudni zaraz **Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych Budownictwa Terenowego w Poznaniu**, ul. Bema 10. Kandydaci z terenu winni przywieźć z sobą skierowanie z terenowych wydziałów zatrudnienia. K4062

Zootechników oceny wartości użytkowej i hodowlanej zwierząt gospodarskich zaangażuje od zaraz **PWRN Wydział Roln.-Leśn. Wojewódzka Stacja Oceny Wartości Użytkowej i Hodowlanej Zwierząt Gospodarskich w Poznaniu**, ul. Towarowa 53, pokój nr 37 (praca terenowa, możliwość odbycia stażu pracy). Warunki przyjęcia: średnie lub wyższe wykształcenie rolnicze. K4088

Zakład Budowlano-Remontowy PGR Piaski, pow. Kamień Pomorski, poczta Troszyn, woj. szczecińskie — zatrudni zaraz następujących pracowników: 20 murarzy, 6 cieśli, 1 kierownika transportu, 2 kierowników robót budowlanych. Reflektujemy na siły wysoko kwalifikowane. K4058

Cieśli budowlanych, zbrojarzy, blacharzy, na roboty dachowe i wentylacyjne, monterów wodn.-kan. i centr. ogrzewania, monterów elektryków na sieć i instalacje wewnętrzne — do pracy w Poznaniu oraz w terenie, robotników do prac budowlanych w terenie (w przypadku delegowania dodatkowe świadczenia za rozłąkę, zgodnie z Układem Zbiorowym Pracy w Bud.) — przyjmie natychmiast **Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego Poznań, Stary Rynek 77** (wejście od ul. Franciszkańskiej). K4091

+

W dniu 15 czerwca 1960 r. zmarła po krótkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, śp.

Weronika Nowak

z domu Trawczyńska

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała.

W smutku pogrążony
SYN Z ŻONĄ

s. t. p.

Petronela Anioła

Z DOMU BAKOS

opatrzona Sakramentami św., zakończyła 16 czerwca 1960 r., swoje pracowite i pełne miłości i troskliwości dla dzieci życie, przeżywszy lat 90.

Pogrzeb naszej ukochanej mamy, teściowej, babci i prababci odbędzie się w niedzielę, 19 br., o godzinie 17 z domu żałoby, przy ulicy Miłczanowskiej 69.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Zegrze-Pokrzywno, Sierakówko, Wilczyzna, Poznań.

3653g

WARSZT. SZKOLNE TECHN. ODZIEŻOWEGO
zapraszają uprzejmie na

„POKAZ MODELI“

odzieży damskiej, męskiej i dziecięcej
który odbędzie się w dniach od 21—22 czerwca 1960 r., o godzinie 17 w gmachu szkolnym przy ulicy Kazimierza Wielkiego nr 17. —
Równocześnie można zwiedzić wystawę, która otwarta jest od godz. 10—18, wstęp bezpłatny. 3600g

BIURO HANDLOWE

mgr inż. R. Buryan
Poznań, ul. Czajcza 2 • telefon 547-56
POLECA NA SPRZEDAŻ:
SAMOCHODY OSOBOWE, CIĘŻAROWE
ORAZ MOTOCYKLE

Uwaga: udzielamy bezpłatnie informacji dotyczących wycen samochodów i motocykli. Informujemy, że biuro jest czynne również w niedzielę, w godz. 9—17. 3583g

Przetargi — Komunikaty

Państwowe Gospodarstwo Rolne Gaj Wielki, poczta Grzebieńsko, pow. Szamotuły, ogłasza przetarg na sprzedaż: owoców czereśni (115 szt. drzew czereśni), w dniach od 21. VI — 26. VI. 1960 r. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K4224

Gospodarstwo PGR Topola, pow. Środa Wlkp., ogłasza w Topoli, dnia 27. VI. 1960 r., godziną 10 przetarg na wydzierżawienie 0,30 ha sadu w roku 1960 r. K4227

Wrzesińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego we Wrześni, ulica Mickiewicza 7, telefon 579, ogłasza przetarg na wyremontowanie beczek piwnych w ilości 300 sztuk. Oferty na wykonanie remontu beczek piwnych mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i rzemieślnicy. Termin otwarcia ofert nastąpi w dniu 22 czerwca 1960 r. Bliższe informacje otrzymać można w dyrekcji przedsiębiorstwa. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K4229

Zakład Energetyczny Poznań-Miasto, ogłasza przetarg na malowanie 3 kotłów energetycznych wraz z przynależnymi rurociągami, armaturą, podestami itp. Wytyczne do opracowania oferty jak i bliższych wyjaśnień udzieli Dział Remontów Zakładu Energetycznego Poznań-Miasto, ulica Garbary (Elektrownia). Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Termin składania ofert 15 dni po ukazaniu się ogłoszenia. Zastrzega się dowolny wybór oferenta. K4173

Komunikaty

Dziesięć Wydziału Technologii Drewna Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie podaje do wiadomości, że dnia 27 czerwca 1960 r., o godz. 10 w sali. Senatu SGGW, przy ulicy Rakowieckiej 8, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr. inż. Jana Stefaniaka, pt.: „Badania nad ciśnieniem pęcznienia drewna w wodzie z zastosowaniem metody przyspieszonej”. Rozprawa znajduje się do wglądu w Bibliotece Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego oraz w Bibliotece Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. K4226

Dziesięć Wydziału Technologii Drewna Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie podaje do wiadomości, że dnia 27 czerwca 1960 r., o godzinie 10 w sali Senatu SGGW, przy ul. Rakowieckiej 8, odbędzie się publiczna dyskusja nad rozprawą doktorską mgr. inż. Michała Zenklera, pt.: „Wpływ sił ścisających na pęcznienie drewna sosnowego w wodzie o różnej temperaturze”. Rozprawa znajduje się do wglądu w Bibliotece Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego oraz w Bibliotece Wyższej Szkoły Rolniczej w Poznaniu. K4225

+

Dnia 15 czerwca 1960 r. zmarła w Bogu, niespodziewanie, po krótkich cierpieniach, moja najdroższa żona, najukochańsza matka, córka, siostra, szwagierka, bratowa i ciocia, przeżywszy lat 45, śp.

z Kleczewskich

Aniela Hauserowa

o czym wszystkich Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zawiadamiają

w głębokim bólu pogrążeni

MAŻ Z SYNAM I RODZINA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 18 bm., o godzinie 18 z kaplicy nowego cmentarza w Ostrowie Wlkp.

Ostrów Wlkp., Sienkiewicza 12.

3632g

Praca

Gorsciarki — bielizniarki z dłuższą praktyką przyjmie zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3018g.

Dochodząca pomoc domowa na 7 godzin dziennie do małżeństwa z małym dzieckiem potrzebna. Gawin, Libelta 1a m. 10, II piętro. 3389g

Potrzebny natychmiast na gospodarstwo dobry traktorzysta na wszystkie maszyny rolnicze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3390g.

Nauka

Tańców towarzyskich uczą: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2, parter. 2006g

Kupno

Zapłać dobrze za komplet czasopisma satyrycznego „Karuzela” lata 1957-1959. Oferty kierować do Biura Ogłoszeń, Łódź, Piotrkowska 96, pod nr 3110. K4189

Kupię ciągnik „Zetor” — Bocian w dobrym stanie. Tadeusz Piotrowski, Łódź, k. Kalisza. 13363p

Sprzedaż

Cegłę białą — wapno poleca: Hurtownia Rzekiecki, Bydgoszcz, Em. Plater 20. 3895g

Pianina, fortepiany bardzo korzystnie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Czerwonej Armii 39. 2423g

Wózki dziecięce ceratowe, spacerówki drewniane oraz dla lalek poleca Lesiński, Poznań, Żydowska 33. 2854g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakręt 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostrołęka. 3126g

Sprzedam lub wydzierżawię agregat elektryczny na 600 mikrofaradów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 13267p.

Sprzedam młocarnię szeroką 5 q, młocarnię szeroką 10 q — obie w dobrym stanie. Urbański, Świeciechowa, pow. Leszno. 13273p

Sprzedam samochód osobowy „Opel Olympia” w dobrym stanie, nowe ogumienie. Cerkoski, Olsztynek, Zamość, pow. Szamotuły. 3338g

Spacerówkę czeską, łożyska kulkowe, bardzo dobrym stanie — sprzedam. Roszak, Grottera 1. 3346g

20 klatek dla nerek bardzo korzystnie sprzedam Solarek, Poznań, Miodowa 5 m. 2. 3355g

Kurczaki leghorn 3-tygodniowe a 15 zł sprzedam, odbiór koniecznie czerwca zamówienia przyjmuję zaraz, telefon 15-35. 3362g

Okazja! Motocykl DKW 250 za 4.500 zł sprzedam. Łódź 3 m. 4. 3364g

Motocykl WFM przejechane 500 km sprzedam. Świąta, ul. Staroleka 313 (pod Czuparami). 3366g

Tanie sprzedam motocykl „Zündapp” 350 ccm, Poznań, telefon 93-02. 3369g



Z centrum Europy

oferujemy Wam nasze znane na całym świecie artykuły dziewiarskie i tkaniny dekoracyjne

Prosimy obejrzeć nasz bogaty asortyment na XXIX Międzynarodowych Targach Poznańskich w czasie 12—26 czerwca 1960 roku

Nasze stoisko znajduje się na terenie zbiorowej ekspozycji Niemieckiej Republiki Demokratycznej w hali nr 14.

WIRATEX

Exportgesellschaft für Wirkwaren
und Raumtextilien mbH Berlin C 2

NIEMIECKA REPUBLIKA DEMOKRATYCZNA

K4120

Samochód „Steyr 200”, motocykl 350 „DKW-SB” sprzedam, Garbary 11, Auto-Chłodnia do godz. 17. 3376g

Sprzedam silnik „Skoda 1101” ze skrzynią biegów, 6.500 zł. Mosina, Konopnickiej 5, telefon 183. 3371g

Lokale

Mieszkanie do zamiany wyłączone, pokoje sublokatorskie poleca — poszukuje „Parcelo-Willi”, Czerwonej Armii 29, godz. 9—17. 2651g

Lokal rzemieślniczy 70 m², siła, telefon, odstąpię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3288g.

Mieszkanie dwupokojowe z kuchnią, zamienię na mniejsze. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3294g.

Pokój z kuchnią, komfort, soneczne, I piętro, samodzielne, nowe budownictwo zamienię na 2 pokoje z kuchnią, komfort, samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3316g.

Kupię mieszkanie wyłączone pokój z kuchnią względnie pokój Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3334g.

Zamienię w Bydgoszczy ładny pokój 27 m², łazienka na równorzędne lub większe w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3344g.

Zamienię mieszkanie dwu pokojowe z kuchnią, soneczne, samodzielne na pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3345g.

Nieruchomości

Sprzedam działkę pod budowę blisko stacji kolejowej Gądky. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3244g.

„Parcelo-Willi”, Poznań, Czerwonej Armii 29 poleca — poszukuje wszelkich nieruchomości oraz gospodarstw. 2652g

Domy jednorodzinne, parcele budowlane oraz gospodarstwa poleca do sprzedaży w Krakowie i okolicy — Biuro „Solidność”, Kraków, Garnarska 3, telefon 205-34. K4228

Lekarskie

Gabinet protetyczno-dentystyczny Stępkę, Wielka 17, narożnik Garbar, telefon 835-08, wykonuje mostki stalowe, korony, protezy. 3308g

Matrymonialne

Polacy z zagranicy pragnący ożenić się z rodakami znajdują obfite wybory kandydatek w Biurze Matrymonialnym „Małżeństwo”, Poznań, Libelta 29. Biuro czynne w godz. 15—19. 2898g

Zguby

Zgubiono zegarek damski (pamiątka) na terenie „Ogródka Jordanańskiego”. Uczciwego znalazcę wynagrodzić. Czerniak, Długa 3 m. 21. 3557g

Różne

Koldry przerabiam. Smoczyńska, ul. Kwiatowa 8 m. 14. 2238g

Garbuję, farbuję, uszlachetniam skóry futerkowe, lisy, barany, (bobby na wydrze). Lisy leśne, na trze rozjaśniam na kolor bezowy. A. Łukasik, Poznań, Dworowska 14, telefon 846-41 (pierwsza boczna od ul. Wielkopolskiej). Dojazd tramwajem: 9, 11, 15, 16. 2508g

Wypożyczam porcelanę, szkło na zabawy, uroczystości. Poznań, Żydowska 33. 2853g

Pożyczki 50 tys. zł poszukuję na okres 1 roku. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 3307g.

Łakę oddam tanio. Poznań — Sołacz, Grudzień 126, przy pływalni. 3456g

+

Dnia 12 czerwca 1960 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, niespodziewanie, przeżywszy lat 57, śp.

dr med. Alfred Barlik

chirurg, dyrektor szpitala hutniczego na Górnym Śląsku.

Pogrzeb odbył się 15 czerwca br., w Lipinach Górny Śląsk.

W ciężkim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, Lipiny Górny Śląsk, Bytom. 3644g

Krewnym, Kolegom, Znajomym za współczucie i udział w pogrzebie, Panu Janowi Ebertowskiemu za dobre, serdeczne słowa nad grobem, śp.

Józefa Rakowskiego

PODZIĘKOWANIE

składają
ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ

3567g

Zygmunta Stengerta

lekarza medycyny

serdeczne podziękowanie

składają

żona i rodzina.

3513g

„GŁOS WIELKOPOLSKI”. Adres Redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Telefony: centrala 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76 w godz. 8—18; redaktor naczelny 657-76; sekretarze redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami 657-18; dział miejski 659-39; redakcja nocna 629-52. Wydawca: Poznańskie Wyd. Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: RSW „Prasa”. Poznań, ul. Świerczewskiego 3, telefon 624-59. Prenumerata „Głosu Wielkopolskiego”: miesięcznie — 12,50 zł, kwartalnie — 37,50 zł, półrocznie — 75,— zł, rocznie — 150 zł. Prenumeratę przyjmują oddziały delegatury „Ruch”. Urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca na miesiąc następny Prenumeratę z wysyłką za granicę przyjmuje PKWZ „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 46, nr konta PKO 1-6-100024 Warszawa — na okres kwartału, półroczny i roczny. Do ceny krajowej dolicza się 40 proc. API — Agencja Publicystyczno-Informacyjna; CAF — Centralna Agencja Fotograficzna; PAP — Polska Agencja Prasowa; ZAP — Zachodnia Agencja Prasowa. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań, ulica Zwierzyniecka 3, telefon 519-02. L-5

OBSERWACJE TARGOWE

W atmosferze życia Kraju Rad

Czym jest w istocie ekspozycja pawilonu radzieckiego na MTP? Odbiciem osiągnięć we wszystkich dziedzinach Związku Radzieckiego, jego mikrokosmosem. Przy otwarciu tego pawilonu padły słowa: „Spodziewamy się — mówił dyrektor Włodzimierz Widmont — że zwiędający wyrobiać sobie poglądy na zdobycze ZSRR w ekonomice, kulturze i w podniesieniu dobrobytu narodu.

Dowiedzą się o szturmie przestworzy międzyplanetarnych. Otworzy się przed nimi panorama świata i kraju, w którym wszystko oddycha atmosferą 7-latk, gdzie słycać nieustający dzień i nocą odgłos robót budowlanych, ruch traktorów na polach kołchozowych i sowchozowych. Odczujecie atmosferę życia narodu radzieckiego w gorącym tempie codziennej pracy budowniczych społeczeństwa komunistycznego.

Symbolem tych osiągnięć, choćby na przestrzeni jednego roku, jest u wejścia na wystawę wielka makietka Księżycy, którego niewidzialną stronę uczynili ludzie radzieccy widzialną. W roku ubiegłym takim symbolem był sputnik. W roku bieżącym obserwujemy, jak wielki łuk zakreślił Kraj Rad w różnych dziedzinach swego budownictwa na przestrzeni jednego roku.

Jeżeli więc ZSRR przechodzi do skrócenia dnia pracy, to na MTP mamy demonstrację mechanizacji i automatyzacji produkcji, aby usprawnić i ulżyć pracę człowieka. Z myślą o człowieku widzimy w dziale górnictwa kompleksy maszyn węglowych, do których należy w pierwszym rzędzie „Mosbas”, która zabezpiecza pracę górnika i podnosi jej wydajność o 20—30 proc., nie licząc 50-procentowej oszczędności zużycia drewna w szybach. Celem lepszej, wydajniejszej produkcji, służą obrabiarki. Związek Radziecki posiada w tym zakresie silnie rozwinięty przemysł. Zwrócił na to uwagę przy zwiedzaniu Targów I sekretarz KC PZPR — Władysław Gomułka, którego szczególnie zainteresowała uniwersalna obrabiarka — model „2620” produkcji Zakładów im. Swierdłowa w Leningradzie. Jest to obrabiarka wszechstronna i bardzo precyzyjna.

Znane są wszystkim wielkie zdobycze radzieckie w dziedzinie lotnictwa. Mamy tego odbicie w makiecie luksusowego, pasażerskiego samolotu „IL-18”, który na wszechświatowej wystawie w Brukseli w 1958 roku uzyskał złoty medal, a w Paryskim Salonie Lotniczym w 1959 r. nazwę „Gwiazdy Salonu”.

Znaną jest coraz skuteczniejsza konkurencja na rynkach światowych radzieckich samochodów. W tegorocznym pawilonie widzimy najnowocześniejsze maszyny o estetycznych nadwoziach — „Czajka” i „Wolga” oraz auta popularne „Moskwicz”, które mają odbiorców w 35 krajach. Nowoczesne maszyny radzieckie konkurują z najbardziej reklamowanymi markami samochodowymi świata. Jest to nowy sukces techniki radzieckiej.

Dotknęliśmy eksponatów pojmomościowo największych, rzucających się w oczy zwiędającym. Lecz obok nich mamy mnóstwo eksponatów z zakresu przemysłu lekkiego, usprawniających produkcję i podnoszących kulturalno-bytowy poziom ludzi pracy. Do takich maszyn należy na przykład przedział „P-83-5” dla wyrobu bawełnianego-papierniczej przędzy. Piekarnie mają tu do oglądania aparat „Sztandar” do mechanicznego mieszenia ciasta w małych i średnich piekarniach.

rolnictwo? ZSRR jest w wysięgu światowym o mechanizację rolnictwa i podniesienie produkcji na najwyższy poziom. Ma to odzwierciedlenie w nie znanych dotychczas Poznańowi typach maszyn. Do takich należy 3-rzędowy buraczany kombajn „SKEM-ZG” z przyczepką — cudo współczesnej techniki, a dalej gąsienicowy traktor „5-38” oraz nowego typu żniwiarki „ZSR-1,8”, „ZRB-49”, „Bielorus” oraz inne maszyny po raz pierwszy demonstrowane w Poznaniu.

Nie wymieniamy tu interesującego działu spożywczego, wspaniałej kolekcji futer, ładnych tkanin, które mówią o wzroście dobrobytu ludzi radzieckich. Komplety bardzo precyzyjnych instrumentów le karskich, to dalszy dowód troski o człowieka.

Jeżeli planem organizatorów tego pawilonu było pokazanie osiągnięć ZSRR w przemyśle, rolnictwie i podniesieniu dobrobytu ludności, a zarazem zademonstrowanie możliwości eksportowych, a zwłaszcza rozszerzenie handlu z naszym krajem — cel ten został w pełni osiągnięty.

Franciszek Hryniewicz

Czerwiec
18
sobota

Imieniny
Elżbiety,
Marka

Teatr
W POZNANIU
OPERA — ul. Fredry — g. 19.30 „Jeziro łabędzie” (koniec około godz. 22.30)
POLSKI — ul. 27 Grudnia — godz. 19.30 „Krakowiacy i górale” (koniec około godz. 22.15)
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19.30 „Nie trzeba się zarażać” (koniec około godz. 22.15)
OPERETKA — ul. Niezłomnych — g. 19.30 „Fajerwerk” (koniec ok. godz. 22.30)
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — godz. 20 „Żona na niby” (koniec około godz. 22)
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 „Tomcio Paluszek”; g. 16.30 „Tygrys tańczy dla Szu-Hin”.

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ — „Maskarada”;
ZDUŃSKA WOLA — „Pierwszy dzień wolności”;
SKOKI — „Panna Malczewska”.

Kina
APOLLO — ul. Ratajczaka — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Spokojny człowiek” (USA, 16 l.)
BALTYK — ul. Roosevelta — g. 13.30, 18, 20.30 „Ballada o żołnierzu” (radz., 14 l.); g. 23 „Dwa pokolenia” (franc.-włoski — panorama)



Marcello Mastroianni w komedii filmowej prod. franc. pt. „Dwa pokolenia”.

Wielkie igrzyska młodzieży szkolnej

Z okazji zakładu wieczorą rozpoczęły się zawody sportowe szkół średnich Poznania o puchar Komitetu Miejskiego ZMS. Z powodu złej pogody rozgrywkę rozpoczęły się dopiero w godzinach popołudniowych. Spotkania w koszykówce odbywają się w sali AZS przy ul. Miłyńskiej, a w siatkówce — w sali KKS Lech przy ul. Matejki. Dzisiaj na Stadionie AZS przy ul. Pułaskiego rozpocznie się pięciobój lekkoatletyczny.

W igrzyskach, które potrwa ją trzy dni, bierze udział młodzież wszystkich szkół średnich. (s)

Sukcesy Polaków

Podczas miłyngu lekkoatletycznego w Hamburgu, Słdło wygrał rzut oszczepem, z wynikiem 75,14 m, a Orywał triumfował na 800 m, uzyskując czas 1:51,0. I znów świetny wynik padł w biegu na 400 m. Tym razem Kinder (NRF) wygrał w czasie 46,1. Niespodziewanie drugie miejsce zajął Hindus Milka Singh także z doskonałym rezultatem — 46,2.

W Tampere odbył się międzynarodowy miłyng lekkoatletyczny, zorganizowany przez TUL. M. im. startowało w nim 3 reprezentantów Polski. W rzucie oszczepem zwyciężył Kauhanen (Finlandia) — 75,26 wyprzedzając Nikiciuka (Polska) 72,21. W biegu na 100 m pierwsze miejsce zajął Stanisławski (Polska) — 11,1, a w biegu na 3000 m Kierlewicz (Polska) — 8:34,8. (j)

Srebrny i brązowe medale pilotów

W piątek ogłoszono w Kolonii oficjalne wyniki mistrzostw świata w szybownictwie. Do końcowej klasyfikacji zaliczono sześć konkurencji. W klasie standard tytuł mistrza świata zdobył Huth (NRF) — 5619 pkt., przed Munchem (Brazylia) — 5237,4 i Witkiem (Polska) — 5201,9 pkt. W klasie otwartej złoty medal wywalczył Hossinger (Argentyna) — 5102 pkt., srebrny Makula (Polska) — 5079,1 pkt., a brązowy drugi Polak — Popiel — 5020,7 pkt.

Tak więc Polacy, mimo wygrania większości konkurencji, nie zdołali utrzymać pierwszych miejsc. (j)

Premiera rundy jesiennej

Legia w Pucharze Europy — dlaczego nie gra Lech?

W czwartek rozstrzygnięła się sprawa reprezentowania Polski w pialarskim klubowym Pucharze Europy. Po zwycięstwie nad Gwardią (2:0), Ruch Chorzów zajął w wiosennej rundzie rozgrywek drugie miejsce, a ubiegłoroczny mistrz Polski — Górnik — zajął czwarte. W Pucharze Europy grać będzie mistrz wiosny — Legia Warszawy.

Oto ostateczna tabela I ligi po rundzie wiosennej.

1. Legia	17:5	20:10
2. Ruch	15:7	20:13
3. Stal	11:8	15:9
4. Górnik	13:9	21:7
5. Polonia Bydg.	12:10	12:16
6. Odra	11:11	17:13
7. Łódzki KS	10:12	11:15
8. Polonia Bytom	9:13	15:16
9. Wisła	9:13	13:19
10. Pozoń	9:13	10:15
11. Gwardia	7:15	10:16
12. Lechia	6:16	9:14

Dzisiaj i w niedzielę zespóły I i II ligi rozegrają pierwszą kolejkę spotkań rundy jesiennej, po czym nastąpi przerwa do 23 lipca.

Pięć spotkań (Odra — Pozoń, Lechia — Górnik, Zawisza — Bałtyk, Śląsk — Unia Górzów i Wawel Kraków — Wawel Wirek) ma odbyć się dzisiaj, pozostałe jutro.

W grupie północnej II ligi odbędzie się tylko pięć spotkań; mecz Lech — Polonia Gdańsk przełożony został na 4 września. Lechici mieli reprezentować okręg poznański na turnie w Szwecji, w związku z czym zarząd POZPN czynił starania o przełożenie spotkania ligowego. Z

powodu zbyt późnego załatwiania formalności, wyjazd do Szwecji musiano odwołać. POZPN wiedział o tym dość dawno, do ostatniej chwili nie uczynił, aby wobec nowej sytuacji nie robić Lechowi kalendarza rozgrywek ligowych. Zarząd Lecha chciał spotkanie z Polonią rozegrać w tym tygodniu, niestety wskutek opieszalności (nie wycofanie wniosku o przełożenie meczu) zarząd POZPN gdańska Polonia zdążyła na najbliższą niedzielę zakontaktować spotkanie towarzyskie...

W rezultacie w grupie północnej odbędzie się jedynie pięć następujących spotkań (w nawiasach wyniki meczów rozegranych w pierwszej rundzie): w Poznaniu (Stadion im. 22 Lipca, niedziela, godz. 19) Warta — Calisia (0:1) — odbywa zespoły reprezentacji aktualnie słaby poziom, sądzi

my jednak, iż większe szanse mają warciarze; w Szczecinie Arkonia — Olimpia (0:0); tym razem gwardzistom poznańskim trudno chyba będzie powtórzyć sukces wiosenny. Czoiowi piłkarze Olimpii są albo kontuzjowani, albo też przemęczeni z powodu konieczności rozgrywania w ciągu tygodnia spotkań o mistrzostwo KBW i WOP; w Bydgoszczy grają Zawisza — Bałtyk (0:0); w Warszawie Polonia — Unia Racibórz (0:3); we Wrocławiu Śląsk — Unia Górzów (3:1).

W lidze poznańskiej — pięta kolejka drugiej rundy rozgrywek. W niedzielę odbędzie się następujące spotkania (w nawiasach wyniki z pierwszej rundy): w Kole (godz. 17) Olimpia — Zjednoczeni Września (2:5); w Lesznie (godz. 17) Polonia — KKS Kępno (1:1); w Koninie (godz. 17) Górnik — Proсна (1:0); w Kościanie (godz. 11) Obra — Rawicki KKS (3:2); w Grodzisku (godz. 17) Dyskobolia — Grunwald Poznań (2:0); w Poznaniu (godz. 11) Polonia — Polonia Nowy Tomyl (0:2).

M. W.

Finały mistrzostw w piłce ręcznej

Pierwsza porażka akademików

Pierwszy dzień finałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski juniorów w piłce ręcznej, dostarczył licznie zebranej publiczności wiele emocji. Walka w obu meczach była bardzo zacięta. Wszystkie cztery zespoły reprezentują wyrównany poziom, chłopcy grają szybko, dobrze strzelają i co najważniejsze walczą z szaloną ambicją.

Spotkanie zespołów MKS Katowice—MKS Chrzanów po zaciętej i wyrównanej grze zakończyło się wynikiem remisowym 9:9. Oba zespoły pokazały grę stojącą na wysokim poziomie, tak że wynik remisowy najlepiej odzwierciedla klasę obu przeciwni-

ków. W pierwszej połowie leka przewagę mają reprezentanci Katowic, prowadząc stale różnicą 1 bramki.

W drugiej części spotkania walka staje się bardziej zacięta. Bramki padają częściej ale żaden z zespołów nie może uzyskać zdecydowanej przewagi.

W drugim spotkaniu dnia MKS Elbląg pokonał AZS Poznań 15:14 (6:6). Mecz był jeszcze bardziej emocjonujący niż poprzedni. Po pierwszych minutach wydawało się że akademicy gładko rozprawiają się z swoimi przeciwnikami. Irowadziili 2:1 potem 3:1 a na wet 5:2.

W dalszej części meczu zespół Elbląga w krótkim czasie odrobila utracony teren. Druga połowa upływa w dalszym ciągu pod znakiem lekkiej przewagi AZS-u, który jednak krzywdzony wynikiem przez sędzię nie może udokumentować swojej przewagi.

Najwięcej bramek dla obu zespołów zdobyli: MKS Elbląg — Ostrowski i Stojek po 4, AZS Poznań — Sobkowski 4 i Andrzejewski 3.

Dzisiaj dalszy ciąg turnieju, (stab)

Wioslarze startują znowu na Malcie

Dwudniowe regaty wiosłarskie o mistrzostwo okręgu zgro madzą na Jez. Maltańskim dzisiaj (g. 18) jutro, w 22 biegach przeszło 200 wiosłarzy, wszystkich miejscowych klubów miasta Poznania.

Mistrzostwa rozgrywane będą o puchar wędrowny ufundowany przez Pozn. Okręg. Związek Towarzystw Wiosłarskich. Dwukrotnie nagrodę zdobył Akademicki Związek Sportowy. (p)

Lechia-Olimpia 5:0

Mistrz juniorów okręgu poznańskiego w piłce nożnej — Olimpia, poniosła w pierwszym spotkaniu o mistrzostwo kraju smrotną porażkę w spotkaniu z Lechią w Gdańsku — 0:5. Przy stanie 0:2 młodzi piłkarze poznańscy nie wykorzystali dwóch rzutów karnych. Spotkanie rewanżowe odbędzie się w niedzielę, 19 bm, o godz. 15.30 na Stadionie w Gołębiniu. (w)

Radio

PROGRAM I
5.50 — Gimnastyka; 6.10 — Muz.; 6.25 — Progr. dnia; 6.57 — Omówienie audycji szkoln. i oświatowych; 7.15 — Muzyka; 7.45 — Audycja dla dzieci starszych „Błękitna sztafeta”; 8.06 — Przegląd prasy; 8.35 — Muzyka i aktualności; 9 — Dla dzieci audycja słowno-muzyczna pt. „Dzieci i zwierzęta”; 9.20 — Koncert małej orkiestry dętej pod dyrykcją H. Bejmicka; 9.50 — 10 minut piosenek polskich; 10.10 — Koncert orkiestry Łódzkiej Rozgłośni PR pod dyr. H. Debicha; 11 — Kalendarz muzyki; 11.30 — Audycja z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.20 — Polskie melodie ludowe; 12.40 — Utwory charakterystyczne; 13 — Pieśni — śpiewa Kamilla Danger — sopran; 14.05 — „Na wesole”; 16.15 — „Sobotnie popołudnie”; „W hiszpańskim nastroju”; 17 — Dla dzieci audycja pt. „Tybetańska opowieść”; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.05 — Radiowa Spółdzielnia Satyryczna; 18.25 — „Wędrowki muzyczne po kraju”; audycja słowno-muzyczna; 19.05 — Orkiestry i piosenkarze w repertuarze tanecznym; 20.30 — Pod wieczorek przy mikrofonie w kawiarni „Stolica” w Warszawie; 22 — Melodie taneczne w wykonaniu Zespołu Instrumentalnego — dyryguje J. Harald; 22.45 — Muzyka;

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 14, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)
6.50 — Gimnastyka; 7.40 — Program dnia; 8.15 — Radiowy kurs nauki języka rosyjskiego — powtórzenie lekcji 72; 8.36 — Przegląd prasy; 8.45 — Pieśni starofrancuskie; 9.05 — Muzyka; 9.35 — Muzyka; 11.10 — Utwory Vivaldiego i Mozarta; 15.10 — Muzyka; 15.30 — Dla dzieci audycja pt. „Piosenka witamy wakacje”; 16 — Muzyka z radzieckich operetek i filmów; 16.50 — Piosenka „Expresso-wa”; 17.15 — W rytmie marsza; 17.50 — Koncert 1.000 szkół; 18.25 — Wiązanka walców; 18.35 — Muzyka i aktualności; 19.15 — Stanisław Wiechowicz; „Kasia” — sulta ludowa; 19.30 — „Ma’ysiakiowie” — odcinek powieści radiowej; 20 — Koncert orkiestry PR w Krakowie, dyryguje Jerzy Gert; 21.27 — Kronika sportowa; 21.40 — Koncert Poznańskiej 15-ki Radiowej; 22 — Soliści w repertuarze rozrywkowym; 22.30 — Na fali humoru; 23 — Muzyka;

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.04, 15, 17.25, 19, 21 i 23.50.

Telewizja

POZNAŃSKA
16.25 — Program dla młodzieży — Quiz pt.: „Najmłodszy sprawozdawcy” (W-wa); 18 — Po zjeździe ZMS (W-wa); 18.15 — Przerwa; 19.55 — PEGAZ (Poznań); 19.30 — Film krótkometrażowy (lok.); 19.45 — Program tygodnia (lok.); 20 — Dziennik telewizyjny (W-wa); 20.30 — „Mój wujasek” — film fabul. prod. franc., od 1.12 (lok.); 22.20 — Ostatnie wiadomości (Warszawa); 22.25 — „Pst 17” — komedia Janusza Oseki (W-wa);

KATOWICKA

16.15 — Wujeto Adaś i Kałtuś od powiadają na listy; 19.30 — Estrada filmowa; 20.30 — Program tygodnia; 20.45 — Przedstawienie galowe — film fabularny prod. francuskiej.

Koncerty

AULA UAM — Koncert symfoniczny — dyryguje G. Sebastian (Francja);
KLUB PLASTYKÓW — pl. Wolności 4 — g. 22 — „Kabaret Wandy Warszawskiej”

Wystawy

DOM DRUKARZA — ul. Inżynierska — g. od 10—18 wystawa poligrafii czechosłowackiej;
KLUB MPiK — ul. Ratajczaka — g. od 10—19 kiermasz poznańskich plastyków;
SALON PTF — ul. Paderewskiego — g. 10—13 i 10—19 — „VI wystawa sekcji artystycznej”.

Drżury pełnia

PAŃSTW. SZPITAL IM. ŚWIECICKIEGO (chirurgia), Al. Przybyszewskiego nr 49;

SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEJ (chirurgia — interna), ul. Mickiewicza nr 2;

WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY (chirurgia, dzieci, do lat 14), ul. Józefa nr 7;

APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyskiej 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostroroga 6, Rynek Śródecki 1, Główna 53;

SPÓŁDZIELCZE DZURZY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 18, tel. 620-00, w święta od godz. 15—22 w soboty 18—22.

PUNKT POMOCY WIECZORNEJ DLA DZIECI CHOROBY — ul. Mickiewicza 31 — w dni powszednie od 18—20 i w niedziele i święta od g. 8—10. (Tylko dla Jezyc).